VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki**
(nr 29)
z dnia 28 sierpnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 29)

28 sierpnia 2012 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o obowiązkach w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię (druk nr 533),
– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (druk nr 455).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej ze współpracownikami, **Jacek Sadowy** prezes Urzędu Zamówień Publicznych ze współpracownikami, **Maciej Bando** wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki, **Adrian Mąkowski** główny specjalista w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej ze współpracownikiem, **Eliza Błaszczyk** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Alicja Jerka** zastępca dyrektora w Biurze Dyrektora Generalnego Ministerstwa Skarbu Państwa, **Monika Macewicz** radca prawny w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Zbigniew Miłek** zastępca dyrektora Biura Dyrektora Generalnego w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ze współpracowniczką, **Arkadiusz Szyszkowski** zastępca dyrektora w Narodowym Banku Polskim, **Grzegorz Pyliński** ekspert w Narodowym Banku Polskim, **Katarzyna Pytel** asystent w Departamencie Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości**, Jerzy Baehr** ekspert Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie, **Wojciech Kułagowski** doradca w Polskim Towarzystwie Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, **Sławomir Kubera** wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Drogownictwa NSZZ 'Solidarność", **Grzegorz Lang** ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan", **Andrzej Schoeneich** dyrektor Izby Gospodarczej Gazownictwa, **Marek Kowalski** prezes Polskiej Izby Gospodarczej Czystości, partner Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan", **Dariusz Ziembiński** ekspert Business Centre Club, **Anna Woźnica** ekspert Pracodawców RP, Radosław Maj koordynator projektu w CECED Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Agnieszka Jasińska** oraz **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Mariusz Przerwa**, **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Bartosz Pawłowski** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o obowiązkach w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię (druk nr 533) oraz rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (druk nr 455).

Witam uprzejmie przedstawicieli rządu. W pierwszym punkcie jest to pan minister Tomasz Tomczykiewicz – witam uprzejmie. W punkcie drugim jest to pan prezes Sadowy i pan Piasta – wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych. Witam panów uprzejmie.

Szanowni państwo, mamy sprawozdania podkomisji. Przewodniczącymi podkomisji byli: w punkcie pierwszym – pan poseł Nowak, a w punkcie drugim – pani posłanka

Janyska. Dziękuję uprzejmie Komisji za wykonaną pracę. Szanowni państwo, przystępujemy do procedowania, ale uprzejmie zwracam uwagę, że w ciszy pracuje się szybciej. Ponieważ jesteśmy wszyscy po wakacjach, a pamiętamy z własnego doświadczenia uczniowskiego, że pierwsze dni po wakacjach są takie „powakacyjne”, więc rozumiem, że do pracy musimy się wdrażać pomału, ale jak będziemy cicho, to zrobimy to szybciej i to wdrażanie przyjdzie nam łatwiej.

Panie przewodniczący Nowak, proszę uprzejmie o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Nowak (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący Jasiński. Przystępujemy do procedowania sprawozdania z prac podkomisji. Podczas pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o obowiązkach w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię (druk nr 533), które odbyło się w dniu 11 lipca 2012 r., powołano podkomisję do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o obowiązkach w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię.

Rządowy projekt ustawy był przedmiotem prac podkomisji na posiedzeniu w dniu 25 lipca 2012 r. W trakcie prac nad projektem podkomisja przyjęła poprawki mające charakter redakcyjno-legislacyjny. Poprawki te zostały zgłoszone przez Biuro Legislacyjne Sejmu. W art. 10 ust. 2 pkt. 3 został wprowadzony termin sporządzania i przekazania Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów rocznych sprawozdań z przeprowadzonych kontroli. Termin ten wyznaczono do dnia 30 marca roku następnego. Podkomisja zdecydowała o wykreśleniu art. 17. Przepis ten nie ma bowiem charakteru normatywnego, a obowiązek współpracy organów kontrolnych oraz Prezesa UOKiK wynika z art. 10 projektu ustawy.

Ponadto przyjęte zostały drobne poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym w odniesieniu do art. 3 pkt 1-3, art. 5 ust. 1, art. 7 ust 1oraz art. 11 ust. 3, art. 12, 14 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1, art. 16 ust. 1, art. 18 ust. 8, art. 22 oraz art. 24. Podkomisja nie wprowadziła żadnych poprawek merytorycznych do projektu ustawy.

Do projektu ustawy zostały zgłoszone także uwagi przez CECED Polska – stowarzyszenie producentów sprzętu AGD, również o charakterze redakcyjno-legislacyjnym, które jednak nie zostały uznane przez podkomisję, jako niezasadne i zostały odrzucone.

Rekomendacje. Podkomisja rekomenduje przyjęcie przez Komisję Gospodarki rządowego projektu ustawy o obowiązkach w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię wraz z przyjętymi poprawkami redakcyjno-legislacyjnymi.

Mając na względzie to, że Komisja Europejska w dniu 22 marca 2012 r. wystosowała do władz Rzeczypospolitej Polskiej uzasadnioną opinię w sprawie braku notyfikacji prawa krajowego, stanowiących transpozycję dyrektywy, podkomisja widzi potrzebę jak najszybszego uchwalenia przedmiotowego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie pan, panie ministrze, lub Biuro Legislacyjne macie jakieś uwagi?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Chciałem tylko przypomnieć, że ta ustawa wypełnia dyrektywę unijną, ale ma służyć przede wszystkim informowaniu klienta przy zakupie przez niego towaru. Chodzi o to, aby jego decyzja wynikała nie tylko z akceptacji ceny, ale także oceny kosztów, jakie będzie ponosił w trakcie używania kupionego produktu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. W takim razie, przechodzimy do procedowania. Zgodnie ze zwyczajem przyjętym w Komisji, jeśli nikt z państwa nie zaoponuje, będę wskazywał kolejne artykuły pytając o to, czy są uwagi. W przypadku braku uwag uznam, że Komisja artykuł przyjęła.

Przechodzimy do rozpatrzenia tytułu ustawy. Czy są do niego uwagi? Nie widzę. Tytuł przyjęty. Rozdział 1 – Przepisy ogólne. Art. 1. Nie widzę uwag, artykuł uznaję za przyjęty. Art. 2. Nie widzę uwag, przyjęty. Art. 3. proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, Biuro zadawało już to pytanie na posiedzeniu podkomisji. Dotyczy ono pkt. 8. Tam używa się po raz pierwszy pojęcia „użytkownik końcowy". Później ten „użytkownik końcowy" występuje jeszcze w kilku miejscach. Wydaje nam się, że to pojęcie powinno być zdefiniowane. Jest pytanie do rządu, czy jest konieczność podania definicji? Nam się wydaje, że jest. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Pani mecenas odpowie na te wątpliwości.

Główny specjalista w Departamencie Energetyki Ministerstwa Gospodarki Ewa Głuszek:

Pragnę zauważyć, że użytkownik końcowy został zdefiniowany w aktach delegowanych mających formę rozporządzeń Komisji i działają wprost. W związku z powyższym, nie przenosimy do prawa krajowego definicji ani przepisów rozporządzeń Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawek nie ma co do tego, w związku z tym stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.

Rozdział 2 – Obowiązki w zakresie informowania o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię lub o wpływie tych produktów na zużycie energii oraz innych podstawowych zasobów. Art. 4. Czy są uwagi? Nie widzę, przyjęty. Art. 5. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 6. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 7. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 8. Nie widzę uwag, przyjęty.

Rozdział 3 – Kontrola wykonywania obowiązków w zakresie informowania o zużyciu energii oraz innych podstawowych zasobów przez produkty wykorzystujące energię. Art. 9. Czy są uwagi? Nie widzę, artykuł przyjęty. Art. 10. Czy są uwagi? Nie widzę, artykuł przyjęty. Art. 11. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 12. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 13. Nie widzę uwag, przyjęty. Art. 14. Nie ma uwag, przyjęty. Art. 15, nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 16. Nie ma uwag, przyjęty.

Rozdział 4 – Kary pieniężne. Art. 17. Czy są uwagi? Nie ma, przyjęty. Art. 18. Nie ma uwag, artykuł przyjęty.

Rozdział V – Zmiany w przepisach obowiązujących. Art. 19. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 20 – proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

To również było poruszane na posiedzeniu podkomisji. W art. 20 w zmianie 2 w art. 200 Prawa telekomunikacyjnego wprowadza się w ust. 1 dodatkowy pkt 6 b. Natomiast w ust. 1a, niezmienionym w tym artykule, mamy przepis brzmiący: „Czynności, o których mowa w ust. 1 pkt 3 i 5 do 7. Jest pytanie, czy ten 6 b ma również wchodzić automatycznie w ten zespół, o którym mowa w 1a, czy jednak ten 6 b powinno zostać wyłączone i wtedy jest konieczność zmiany ust. 1a?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie ministrze? Pani mecenas?

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Przedstawiciel Urzędu Komunikacji Elektronicznej wypowie się na ten temat.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo.

Główny Specjalista w Departamencie Prawnym Urzędu Komunikacji Elektronicznej Adrian Mąkowski:

Dzień dobry państwu. Adrian Mąkowski, główny specjalista w Departamencie Prawnym Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Urząd Komunikacji Elektronicznej przychyla się do uwagi zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne. *De facto* naszym zdaniem zasadne jest, żeby dodawany ust. 6 b nie wchodził w skład ust. 1 a. Podobnie chcielibyśmy zaznaczyć, że nie jest zasadne, żeby dotychczas obowiązujący ust. 6 a również nie wchodził w skład ust. 1 a.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak, proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

W związku z tym Biuro ma propozycję. Co do tego pkt. 6 a, to jest to poza zakresem, bo ta ustawa do tego się nie odnosi. Natomiast, co do wyłączenia pkt. 6 b, to proponuję, aby dodać nową zmianę w art. 20. Brzmiałaby ona następująco: w art. 20 w zmianie 2, po literze a dodać nową literkę w brzmieniu: „Ust. 1 a otrzymuje brzmienie: czynności, o których mowa w ust. 1 pkt 3, 5, 6, 6 a i 7 dotyczą urządzeń w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o kompatybilności elektromagnetycznej". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ministerstwo zgadza się, tak?

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Problem formalny: trzeba przyjąć tę poprawkę. Stosowną poprawkę przejęli państwo posłowie: pan poseł Nowak, pan poseł Gierada i pani posłanka Janyska. Tak? Poprawka brzmi: „ust 1a otrzymuje brzmienie: czynności, o których mowa w ust. 1 pkt 3, 5, 6, 6 a i 7, dotyczą urządzeń w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o kompatybilności elektromagnetycznej". Czy ktoś oponuje przeciwko takiej poprawce? Nie widzę. Poprawka przyjęta. Artykuł przyjęty z poprawką.

Art. 21. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę, artykuł przyjęty.

Rozdział 6 – Przepisy przejściowe i końcowe. Art. 22. Czy są uwagi? Nie widzę. Art. 23. Nie widzę uwag, artykuł przyjęty. Art. 24 – proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Kłosowski (RP):

Panie przewodniczący, do art. 24 na posiedzeniu podkomisji zgłaszaliśmy chęć wydłużenia *vacatio legis* do 6 miesięcy. Strona rządowa miała odpowiedzieć na to pytanie. Panie ministrze, gdybyśmy mogli usłyszeć decyzję, czy będzie możliwość wydłużenia?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Podtrzymujemy nasze zdanie, że 3 miesiące, to jest okres wystarczający.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, czy pan zgłasza poprawkę, jeżeli pana ten okres nie satysfakcjonuje?

Poseł Krzysztof Kłosowski (RP):

Nie satysfakcjonuje mnie, ponieważ, tak jak tłumaczyłem to na posiedzeniu podkomisji, większość tych produktów jest importowana z Azji. Przy aktualnie wydłużonym okresie wytwarzania produktów należałoby dokonywać zmian w już potwierdzonych zamówieniach tych produktów, żeby dokonać zmiany choćby jednej naklejki na produkcie. Dlatego też w trosce o naszych przedsiębiorców, dokonujących takiego importu, chciałbym wydłużyć wejście w życie ustawy do 6 miesięcy, żeby przedsiębiorcy mogli bez żadnego problemu i dodatkowych kosztów dokonać tych zmian proponowanych przez dobrą ustawę, którą oczywiście poprzemy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, albo pan to zgłasza dziś, z poparciem jeszcze dwóch podpisów, albo zgłosi to pan podczas drugiego czytania.

Poseł Krzysztof Kłosowski (RP):

Zgłosimy to do drugiego czytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, szanowni państwo, ponownie pytam, czy do całości ustawy są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę, stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Ja bym jeszcze, panie przewodniczący, chciał wypowiedzieć się, co do tego punktu. Ta poprawka, jak rozumiem, zostanie zgłoszona. Jeszcze pani mecenas złożyła by wyjaśnienie, dlaczego te 3 miesiące są wystarczające. Uważamy, że przedsiębiorcy dawno już o tym wiedzą, tak, że nasze procedowanie nie jest dla nich zaskoczeniem. Ale bardzo proszę jeszcze o szczegóły panią mecenas.

Główny specjalista w departamencie MG Ewa Głuszek:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panowie posłowie! Rozporządzenia Komisji, czy akty delegowane, obowiązują już od dłuższego czasu i one obowiązują wprost. Wymagania, co do dostawców tych wyrobów są tam bardzo dokładnie określone. W związku z tym, ta nasza ustawa jakby tylko nakłada obowiązki, bo system polskiego prawa wymaga, że te obowiązki trzeba określać naszą ustawą. Ale wszelkie inne już wymagania, co do etykiet i wszelkich dokumentów dołączanych obowiązkowo do tych wyrobów wynikają z aktów delegowanych. Tak, że panowie przedsiębiorcy o tym doskonale wiedzą już od dawien dawna, nie jest to dla nich zaskoczeniem.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję pani mecenas, Rozumiem, że wyjaśnienie miało charakter ściśle merytoryczny, posłowie w drugim czytaniu ocenią, czy skorzystają ze swego prawa do wnoszenia poprawek, czy nie.

Jak wspomniałem przed chwilą, Komisja przyjęła projekt ustawy. Szanowni państwo, pozostało nam ustalenie posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Nowak się zgadza? Czy ktoś z państwa jest przeciwny tej propozycji? Nie widzę, w takim razie, sprawozdawcą Komisji będzie pan przewodniczący Nowak.

Termin na dostarczenie opinii MSZ – do 30 sierpnia. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku. Ponieważ niektórzy z nas będą chcieli opuścić salę, zróbmy chwilę przerwy.

Przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego – rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi. Panią przewodniczącą, panią posłankę Janyską, proszę o zabranie głosu.

Poseł Maria Janyska (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Podkomisja analizowała propozycje projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (druk nr 455) na trzech posiedzeniach. Pierwsze posiedzenie, to była dyskusja ogólna, gdzie wnioskodawca przedstawiał cel, zasady i potrzebę wprowadzenia proponowanych zmian. Ustalono również na tym posiedzeniu podkomisji dodatkowy termin na złożenie uwag i propozycji przez osoby biorące udział w posiedzeniu, ponieważ nie wszyscy zdążyli złożyć swoje uwagi na piśmie, a chcieliśmy mieć szerszą wiedzę i informacje na ten temat. Na kolejnych dwóch posiedzeniach analizowaliśmy poszczególne propozycje zmian i w dniu 27 lipca przyjęto sprawozdanie podkomisji. Zainteresowane podmioty wniosły 16 uwag i propozycji na piśmie, które w wielu przypadkach były zbieżne. Zdecydowanie wszystkie wniosły uwagi, co do proponowanego przepisu w art. 24 ust. 1 dodania pkt. 1 b. Również swoje uwagi wniosły do proponowanej nowelizacji art. 24 ust. 1 pkt. 1. Chociaż wyrażały zadowolenie z tej nowelizacji, to jednak uwagi dotyczyły wprowadzenia do zakresu regulacji również wykluczenia z tytułu kar umownych. Kolejne propozycje i uwagi były konsekwencją ewentualnego przyjęcia proponowanych zmian.

W toku prac podkomisji zostały wniesione poselskie poprawki merytoryczne w ilości czterech. Najważniejsze z nich dotyczyły art. 24, proponowanego nowego brzmienia ust. 1 pkt. 1, w którym podkomisja na podstawie informacji i swojej analizy uznała za

zasadne wyłączenie z tytułu wykluczenia sytuacji spowodowanej zapłatą kary umownej. Następnie zaproponowała również niewprowadzanie art. 24 ust. 1 pkt. 1 b, zaproponowała zmianę, z uwagi na posiadane i przedstawione w toku prac podkomisji informacje dotyczące spornego być może, wprowadzonego w 2011 roku artykułu 24 ust. 1 pkt 1 a – pkt 1 b był jak gdyby pochodną tej regulacji, która nastąpiła w 2011 roku – posiłkując w tym względzie również opinią Komisji Europejskiej, która była przedstawiona do Trybunału Sprawiedliwości a także informacjami Biura Legislacyjnego i Biura Analiz Sejmowych. Posłowie zaproponowali też poprawki, które zostały zgłoszone przez wnioskodawcę w toku analizy projektu, w tym również te, będące efektem dyskusji nad uwagami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne. Było to, zdaje się, 16 poprawek, głównie o charakterze porządkowym, dotyczących na przykład stosowania jednolitych zwrotów definicyjnych czy jednolitych form fleksyjnych. Wprowadzone również były zmiany o charakterze proceduralnym, wynikające z poprawek merytorycznych, tak jak na przykład zmiana kolejnej numeracji, czy przenoszenie projektowanych przepisów do innej części projektu o tym samym charakterze merytorycznym. Podkomisja wystąpiła również – wcześniej to przytoczyłam – w związku ze zgłoszonymi wątpliwościami, co do zgodności z konstytucją istniejących i proponowanych zmian art. 24, do Biura Analiz Sejmowych o opinię w tej kwestii.

Efektem prac podkomisji jest sprawozdanie przyjęte przez nią na posiedzeniu 27 lipca, które niniejszym przedkładamy szanownej Komisji do analizy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Ta praca była ilościowo znaczna i merytorycznie skomplikowana. Dziękuję pani przewodniczącej i całej podkomisji, podobnie, jak i poprzedniej podkomisji za wykonanie tej pracy. Czy pan prezes Sadowy chciałby coś powiedzieć w tym punkcie?

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Chciałem tylko powiedzieć, że projekt przede wszystkim implementuje postanowienia dyrektywy regulującej zamówienia w dziedzinie obronności, bezpieczeństwa państwa. Jest to projekt rzeczywiście dość szczególny i złożony, a materia jest rzeczywiście bardzo szczegółowa. Chciałbym się przyłączyć do podziękowań pana przewodniczącego za współpracę w trakcie prac podkomisji, w trakcie prac nad tym projektem. Poza tym, projekt implementuje również postanowienia innych dyrektyw, które mają charakter fakultatywny, a które uważamy, że mogą pomóc instytucjom zamawiającym we właściwym stosowaniu procedur udzielania zamówień publicznych. Niestety, jesteśmy rok po terminie implementacji dyrektywy dotyczącej bezpieczeństwa państwa. W związku z tym chciałbym podziękować za sprawny przebieg prac podkomisji. Jest to ważne z punktu widzenia właśnie zapewnienia zgodności procedur z przepisami prawa Unii Europejskiej. Mamy uwagi do propozycji podkomisji nadzwyczajnej, do propozycji zmian przedstawionych przez podkomisję i będziemy te uwagi prezentować w trakcie prac szczegółowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Maciej Jankowski:

Maciej Jankowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Dziękując podkomisji za wykonaną pracę, chciałbym jednak zwrócić się do wysokiej Komisji o nieprzyjęcie rekomendacji podkomisji w zakresie odstąpienia od przedłożenia rządowego w art. 24 oraz, oczywiście, o pozostawienie brzmienia przepisu, który już obowiązuje, bez zmian. Niezależnie od formalnych argumentów, które przez panią przewodniczącą podkomisji były przytoczone, a które sprowadzają się raczej do opinii – ponieważ spodziewamy się orzeczenia być może pod koniec września. Może ten termin ulegnie przesunięciu, więc wtedy będziemy mieli możliwość odniesienia się do formalnego stanowiska odpowiedniego organu. Mam tu na myśli Trybunał w Luksemburgu. Natomiast na razie mamy do czynienia z różnego rodzaju opiniami zainte-

resowanych podmiotów i dlatego chciałem się skupić na merytorycznym uzasadnieniu przepisu, który zaproponował w swoim projekcie rząd. Materia ta była bardzo poważnie omawiana, dyskutowana podczas uzgodnień międzyresortowych, łącznie z tym, że Rada Ministrów zajmowała się tą materią dwukrotnie. Sprawa jest o tyle istotna, że usunięcie obowiązującego przepisu i uniemożliwienie wprowadzenia do Prawa zamówień publicznych propozycji rządowej w tej materii, bardzo niekorzystnie, z punktu widzenia zamawiających instytucji publicznych, zmieni układ sił pomiędzy uczestnikami tego procesu gospodarczego i narazi państwo polskie na szereg bardzo poważnych konsekwencji. Mianowicie, obawiamy się, że powszechną praktyką stanie się doprowadzanie do rozwiązywania umów z powodu nierzetelnego wykonania przyjętych na siebie zobowiązań, a następnie, przy wykorzystaniu dość rygorystycznie interpretowanych przez organy stosowania prawa przepisów, stawanie do przetargów. Grę z zamawiającymi instytucjami publicznymi prowadząc właściwie w nieskończoność, doprowadzając do ogromnego przeciągania istniejących procesów inwestycyjnych, skazywania strony zamawiającej na dodatkowe koszty i jednocześnie do uniemożliwienia wykorzystania takiego instrumentu, jak rozwiązanie umowy, czy odstąpienie od umowy z powodu niewykonywania zobowiązań przez drugą stronę. Konsekwencje przyjęcia rozwiązań proponowanych przez podkomisję z punktu widzenia budżetu, procesu inwestycyjnego i – nie boję się użyć tego słowa – udręki dla mieszkańców, wynikającej z przeciągającej się inwestycji, będą bardzo, bardzo poważne. Dlatego w imieniu mojego resortu proszę Komisję o przyjęcie proponowanego projektu w wersji rządowej i niezaakceptowanie propozycji zmian w art. 24, przedstawionych w decyzji podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję panie ministrze. Tylko poproszę o zwrócenie uwagi, jak dojdziemy do tego artykułu. Proszę, pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Przepraszam bardzo, bo pan minister poruszył kwestię istotną, natomiast mój niepokój budzi to, że przedłożona ustawa ma 21 artykułów, a pan minister odnosi się do art. 24.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Przedłożona ustawa ma 8 artykułów.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Czy pan odnosi się do artykułu z tekstu podkomisji, czy do przedłożenia rządowego?

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Odnoszę się do zmian w art. 24 Prawa zamówień publicznych.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

A, to przepraszam.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo! Procedujemy zgodnie z tradycją, z tym, że o tyle będzie inaczej, że ponieważ to będzie zmiana ustawy, to będzie procedowanie według artykułów, a w ramach artykułów – według poszczególnych zmian, które będę kolejno odczytywał.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie widzę, przyjęty. Art. 1. Czy do zmiany 1 są uwagi? Nie widzę, zmiana przyjęta. Czy do zmiany 2? Nie widzę uwag. Zmiana przyjęta. Zmiana 3. Nie widzę uwag, zmiana przyjęta. Zmiana 4 – przyjęta. Zmiana 5 – przyjęta. Zmiana 6. Do zmiany 5, przepraszam, panie prezesie? Do zmiany 6, tak? Proszę bardzo.

Prezes UZP Jacek Sadowy:

Zmiany w pkt. 6 dotyczą właśnie art. 24 ustawy – Prawo zamówień publicznych, o której wspominał wcześniej pan minister Jankowski. W tym zakresie chciałbym zgłosić stanowisko rządu, które nie podziela propozycji zmian zawartych w tym przepisie w wersji proponowanej przez podkomisję sejmową. Popieramy projekt rządowy w wersji przedstawionej przez rząd, albowiem uważamy, że zmiany proponowane przez podkomisję, rzeczywiście wywołają fatalne skutki i będą miały negatywny wpływ na przebieg postępowania o zamówienie publiczne. Spowodują mianowicie, doprowadzą w swoich

skutkach do braku możliwości nakładania sankcji na wykonawców, którzy wcześniej nie wywiązywali się realizacji umów o zamówienia publiczne. W związku z tym obawiamy się, że przyjęcie zmian zaproponowanych w wersji przedstawionej przez wysoką podkomisję może doprowadzić po pierwsze, do składania na etapie postępowań o zamówienie publiczne nierealnych ofert, albowiem, jeśli nie będzie to skutkowało żadną sankcją, to właściwie, dlaczego wykonawcy mieliby starać się o to, by oferty składane na etapie postępowania były rzeczywiście realne. I po drugie, może to doprowadzić rzeczywiście także do wycofywania się z umów, które były zawierane w oparciu o oferty nierzetelne. W skutkach może to doprowadzić do paraliżu niektórych inwestycji publicznych, tak oczekiwanych przez nas wszystkich i przez całe społeczeństwo. Sankcja przewidziana obecnie w ustawie – Prawo zamówień publicznych, rozszerzana w przedłożeniu rządowym, ma w założeniu przede wszystkim chronić interes publiczny, który przejawia się w zapewnieniu prawidłowego przebiegu postępowania o zamówienie publiczne, a także prawidłowego przebiegu realizacji zamówienia publicznego. Chciałbym podkreślić, że na dzień dzisiejszy przepisy ustawy obowiązujące w tym zakresie nie są przedmiotem skargi Komisji Europejskiej. W obecnym stanie faktycznym mamy sprawę złożoną przez Krajową Izbę Odwoławczą, która złożyła pytanie prejudycjalne w sprawie bardzo indywidualnej pytając, czy w świetle okoliczności danej sprawy istnieje podstawa do wykluczenia wykonawcy z postępowania o zamówienie publiczne. Na dzień dzisiejszy nie ma przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości skargi na niezgodność tego przepisu z prawem Unii Europejskiej. Chciałbym też podkreślić, że w świetle prawa Unii Europejskiej jest możliwość wykluczenia z postępowania o zamówienie publiczne wykonawcy, który jest nierzetelny, niewiarygodny i nie ma potrzeby, by przedstawiać jakieś prawomocne orzeczenie sądu. Prawo unijne pozwala na wykluczenie wykonawcy, który nie ma odpowiedniej wiedzy, doświadczenia, co wynika m.in. z niezrealizowanych przez niego zamówień publicznych, i po temu nie ma wymagania formalnego, by przedstawiać jakieś prawomocne orzeczenie sądu, a do tego – po przyjęciu tych zmian ustawy, proponowanych przez podkomisję – by się to sprowadziło. W związku z tym chciałbym wyrazić bardzo jednoznacznie stanowisko, iż te zmiany, proponowane w projekcie rządowym, są bardzo potrzebne, oczekiwane, a propozycje zmian, przedstawione w trakcie prac podkomisji, w naszej ocenie mogą dość poważnie zburzyć prawidłowość prowadzonych inwestycji. Nie wiem, czy pan minister Jankowski chciałby jeszcze coś do tego dodać, jeśli tak, to chciałbym spytać, czy pan przewodniczący pozwoli? Oczywiście nie chciałbym wyręczać pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Jak się zgłosi, to pozwolę, ale wcześniej zgłaszał się pan z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Biura Generalnego Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Zbigniew Miłek:

Zbigniew Miłek, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Ja reprezentuję zamawiającego, czyli praktycznie ten organ, który realizując ustawę, bezpośrednio realizuje również uregulowania prawne zawarte w spornym punkcie 1 a. Braliśmy udział w pracach podkomisji, jednak w pełnej świadomości chcieliśmy przeanalizować wewnętrznie, czy uchylenie tego art. 24 ust. 1 pkt 1 a będzie nam bardzo kolidować. Po tych analizach, które mieliśmy możliwość przeprowadzić tu, w urzędzie, i po konsultacjach z ministerstwem transportu, uznaliśmy jednak, że zdecydowanie nie możemy pozwolić sobie na to, żeby ten artykuł w obecnym brzmieniu został uchylony. Wykorzystujemy ten artykuł. W bardzo wielu postępowaniach przetargowych uczestniczyli wykonawcy, którzy aktualnie nie mogą uczestniczyć ze względu na to, że były z nimi rozwiązywane umowy, oni odstępowali od umów. Projekty autostradowe, projekty drogowe, są projektami dosyć medialnymi, tak, że każdy z państwa posłów słyszał o takich przypadkach, gdy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad była zmuszona odstąpić od umowy i wybierać nowego wykonawcę. To się wiązało z dużą stratą czasu – a to było kluczowe przed EURO 2012, ale to jeden z aspektów. Drugi aspekt, to konsekwencje takiego postępowania, w którym wykonawca odstępuje od umowy w związku z brakiem

odpowiedniego przygotowania i brakiem realistycznej oceny swoich możliwości. A dla nas, jako zamawiających, dla Skarbu Państwa i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, te konsekwencje są bardzo znaczne. Podam przykład. Obecnie w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad analizowaliśmy kwestię ubezpieczeń. Okazuje się, że kontrakty realizowane przez poszczególnych wykonawców są przez nich ubezpieczone. Natomiast, jeżeli wykonawca schodzi z budowy, ten kontrakt przestaje być ubezpieczony. Przychodzi nowy wykonawca, owszem, on znów jest ubezpieczony, ale tylko w tym zakresie, w jakim ten nowy wykonawca zrealizuje swoje prace. Niestety, w tym przypadku my, jako Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, musimy borykać się z sytuacją, że może się okazać, że ten wykonawca, który wcześniej zrealizował swoje prace, zrealizował je w sposób błędny, zły. Nowy wykonawca musiałby wszystko od początku powtarzać, bez względu na to, jak dużo ten pierwszy wykonawca tej pracy wykonał. Dlatego Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z całym przekonaniem i przeświadczeniem popiera wniosek zarówno pana ministra Jankowskiego, jak i pana prezesa Sadowego. W tym zakresie zdecydowanie jesteśmy przeciwko wykreślaniu pkt. 1 w art. 24 ust 1. Jeżeli jest taka potrzeba, to z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad jesteśmy tu we trójkę i możemy jeszcze głębiej uzasadnić na konkretnych przykładach celowość pozostawienia tego punktu, bo wtedy jest to najbardziej widoczne i przemawiające. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w tzw. międzyczasie otrzymałem poprawkę pani posłanki Janyskiej i pana posła przewodniczącego Czerwińskiego oraz pana posła przewodniczącego Mężydły, która w istocie przywraca projekt rządowy. Czy państwo sobie życzą, czy Komisja życzy sobie, by to przeczytać, bo jeśli tak, to przeczytam, jeśli chociaż jeden głos odezwie się w tej sprawie? A jeśli nie, to poprzestanę na tym pytaniu. Przyjmujemy w takim razie zmianę z poprawką i z jej konsekwencjami. Proszę?

Legislatorka w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Monika Bies-Olak:

Biuro Legislacyjne. Chciałam tylko przypomnieć, że na kształt sprawozdania podkomisji i takiego przepisu w pkt. 6, miała wpływ opinia Biura Analiz Sejmowych, która zwracała uwagę, że proponowany zapis ust. 1 b może być niezgodny z konstytucją w zakresie braku udowodnienia winy i drogi sądowej, naruszenia prawa do sądu z art. 77 ust. 2 Konstytucji i w związku z tym, taką decyzję podkomisja podjęła. To była zmiana, którą bardzo długo dyskutowano i musimy także w tym gremium zwrócić państwu uwagę na istnienie takich opinii i takich obaw, wątpliwości, co do zgodności tego przepisu z konstytucją, ponieważ wykluczenie, o którym już była mowa, występuje bez wyroku sądowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan przewodniczący Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Podejmujemy tę poprawkę tym bardziej świadomie, że wiemy z rozmowy z panem prezesem Urzędu Zamówień Publicznych, iż jest w tej chwili w opracowaniu bardzo szeroka zmiana ustawy o zamówieniach publicznych. Ona jest już w konsultacjach i będziemy mogli na kanwie tamtego projektu ustawy w spokoju przedyskutować wszystkie sporne kwestie. W tej chwili „przepychanie się" w tej ustawie, która ma za zasadniczy cel doprowadzenie do zgodności z dyrektywami, po prostu trochę nie ma sensu, bo to zajmie nam sporo czasu. To, co pani mecenas powiedziała, jest nam znane, będziemy to później uwzględniać w pracach, a może do tego czasu ktoś rozstrzygnie, że to rozwiązanie jest albo nie jest zgodne z konstytucją. Na razie jest to tylko opinia. O tym, czy coś jest czy nie zgodne z konstytucją rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny i wtedy ma to pewną moc prawną. Czyli my, wychodząc naprzeciw głosowi rządu, zgłaszamy poprawkę, świadomi, że te przepisy, zawarte w projekcie rządowym, też budzą zastrzeżenia, w tym wypadku – także, co do zgodności z konstytucją.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan jeszcze chciał zabrać głos, proszę o przedstawienie się.

Prezes Polskiej Izby Gospodarczej Czystości, partnera Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Marek Kowalski:

Marek Kowalski, Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni zebrani! Konfederacja Pracodawców „Lewiatan” od dawna zwracała uwagę na niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą zapis art. 24 pkt. 1 a, i od początku zwracaliśmy uwagę na to, że nie jest on zgodny z konstytucją. Poza tym chciałbym wyjaśnić jedną rzecz: opinie, zarówno nasza, jak i Komisji Europejskiej, nie są opiniami zainteresowanych stron. To pierwsza sprawa. Pod rządami tej ustawy, która funkcjonuje już od półtora roku, mamy efekty takie, jakie mamy. Wiemy, że ta ustawa została wprowadzona koniunkturalnie, dlatego, że był problem z firmą Alpine Bau, natomiast doskonale wiecie państwo również, że budowa dróg u nas przebiegała, jak przebiegała. Ta ustawa niewiele wniosła, albo i nic nie wniosła, ponieważ były rozwiązania umowy, zejścia z budowy, a poza tym obejmuje ona cały zakres zamówień publicznych, a nie tylko dotyczący zamówień związanych z budową dróg czy z budownictwem.

Zgadzam się z panem ministrem, że wprowadzenie tej poprawki, tak jak było zaproponowane w podkomisji, zachwiałoby układem sił. Faktycznie taka jest prawda, ten układ sił przeważa tylko i wyłącznie po stronie zamawiającego, stawiając w niekorzystnej sytuacji wykonawców usług. Uważam, że nie należy ciągnąć dalej i odkładać tego problemu, który jest problemem bardzo istotnym, bo doprowadza do upadku polskich firm, do sytuacji, jaką mamy w tej chwili, a nie przynosi żadnych pozytywnych skutków dla budowy dróg i autostrad. Uważamy, że nieudolność w tej kwestii stara się przenieść tylko i wyłącznie na „plecy” przedsiębiorców. Chciałbym podkreślić, że jeżeli dojdzie do wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, to zostanie „wylane dziecko z kąpielą”, gdyż wówczas Polska będzie płaciła kary za te wszystkie odsunięcia firm, które były niesłuszne i niezgodne z prawem. Sądzę, że akurat ten punkt ustawy jest ważny, że należałoby jednak poświęcić trochę czasu na dyskusję wokół niego i nad nim się właściwie pochylić. Nie chciałbym, żeby w Sejmie zostało złamane prawo.

Ekspert ds. zamówień publicznych Business Centre Club Dariusz Ziembiński:

Dariusz Ziembiński, Business Centre Club. Przyłączę się do głosu przedmówcy. Polemizując z panem reprezentującym Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad i z przedstawicielem Urzędu Zamówień Publicznych, panem prezesem Sadowym, chciałbym powiedzieć, że jeżeli można mówić o dużych kontraktach i nierealnych ofertach, to trzeba mówić o dużych kontraktach i nierealnych Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Chciałbym podać – mówię teraz z pamięci – ostatnią sprawę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, to jest sygnatura KIO 1578, gdzie Generalna Dyrekcja przegrała z kretesem postępowanie, które prowadzi od 2004 r., i nie pozwala wykonawcy przedłużyć terminu realizacji nawet o jeden dzień, czyli wszystkie swoje nieudolności przerzuca na wykonawców. Formułowanie specyfikacji, która obejmuje budowę 40 mostów, z czego nie wiadomo, ile jest do remontu, a ile do budowy, to jest koszt około 300 mln zł, która obejmuje 4 km drogi, gdzie nie wiadomo, co jest pod asfaltem i nie wiadomo, czy należy ją frezować, czy wybudować od nowa, to jest koszt 200 mln zł, czyli „na dzień dobry” wykonawca ma przyjąć pół miliarda zł jako ryzyko. Tak wyglądają specyfikacje przygotowane przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Jeśli chodzi o ubezpieczenia, to jeszcze tylko chcę wspomnieć, że Generalna Dyrekcja w całości na nowego wykonawcę przerzuca objęcie gwarancjami prace, które były wykonane przez kogoś tam wcześniej. Tak wygląda praktyka Generalnej Dyrekcji i w takiej sytuacji składanie ofert jest obarczone tak wielkimi ryzykami, że *de facto* powoduje to obecnie falę bankructw dużych przedsiębiorstw. Zatem wykluczanie takich wykonawców, którzy w dobrej wierze przygotowali ofertę, włożyli duży wkład pracy w przygotowanie bardzo trudnej oferty, wykluczanie ich potem pod byle pretekstem, mówiąc kolokwialnie, zamknie po prostu te zakłady pracy. Dlatego też my, jako organizacja, stanowczo sprzeciwiamy się, uważamy, że próg 5% nie jest na tyle niewysoki, żeby nie dawać narzędzi Generalnej Dyrekcji do tego, by mogła rozliczać wykonawców za nienależyte wykonanie zamówienia.

Ekspert Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie Jerzy Baehr:

Dziękuję bardzo. Jerzy Baehr, Izba Gospodarcza Wodociągi Polskie. Zgadzam się z przedmówcami, nie chcę już wspominać o niezgodności z konstytucją. Nasza Izba zrzesza zamawiających, tych, którym te przepisy mają służyć. My tego przepisu się bardzo boimy. Mianowicie mechanizmy, który ten przepis przewiduje, są jednoznaczne, natomiast bardzo się obawiamy wyniku sporów sądowych i roszczeń odszkodowawczych ze strony wykonawców. Przy tego typu rozwiązaniu roszczenia mogą być bardzo daleko idące, mogą daleko przekraczać roszczenia z jednego potencjalnego kontraktu. Wyobraźmy sobie, że zamawiającymi są małe wodociągi, ale wykonawcami pokrzywdzonymi są wielkie firmy przemysłowe. Roszczenia mogą być potężne, bo będą dotyczyły ich pozycji na rynku.

Druga rzecz dotyczy tego, o czym mówił pan prezes Sadowy, że nie ma dziś sankcji. Zamawiający wie, że to on rządzi na rynku. On rządzi, gdy chodzi o treść umowy, więc nadal jest mnóstwo cywilistycznych możliwości, cywilistycznych sankcji. Te sankcje są. Ktoś, kto przeczyta specyfikację, zobaczy wzór umowy i zobaczy sankcje oraz to, że te sankcje będą dotkliwe, głęboko się zastanowi, czy w ogóle występować w takim przetargu, a jeśli przystąpi, to czy może sobie pozwolić na jakiejkolwiek działania niezgodne z umową.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan, proszę bardzo.

Ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Grzegorz Lang:

Grzegorz Lang, Konfederacja Pracodawców „Lewiatan”. Chciałem się ustosunkować do trzech punktów wypowiedzi przedstawicieli rządu. Myślę, że główne nieporozumienie, czy też próba złego naświetlenia systemu zamówień publicznych, polega na tym, że przedstawiciele rządu mówią mniej więcej tak: ponieważ to firmy składają oferty, z których nie są w stanie się wywiązać, zamawiający muszą mieć instrumenty. Ale przecież Prawo zamówień publicznych jest skonstruowane odwrotnie. To zamawiający wybiera. To on powinien sprawdzać, czy dokumenty przedstawiane przez wykonawców są rzetelne i to on powinien podejmować decyzje co do wyboru kontrahenta. Jeżeli zamawiający, w tym przypadku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, wybiera kontrahentów, o których później mówi, że podjęli się oni działań niewiarygodnych, to przede wszystkim Generalna Dyrekcja powinna zastanowić się nad swoją organizacją przetargów.

Drugi punkt dotyczy braku wymogu kontroli sądowej w prawie unijnym. Powiem tak: prawo unijne – o czym pan prezes znakomicie wie – w dziedzinie zamówień publicznych, aczkolwiek się rozrasta, nadal jest tylko harmonizacją. A oprócz tego, jesteśmy związani zasadami konstytucyjnymi, a przede wszystkim Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, która również odnosi się do praw gospodarczych, do podmiotów gospodarczych. I o tym nie wolno zapominać. Nie bez przyczyny autorzy pierwotnego brzmienia ustawy kontrolę sądową jednak przewidzieli. To jest dobry standard państwa prawa.

I ostatni punkt. Pan prezes bardzo słusznie powiedział, że nie ma skargi na przepis, czyli krótko mówiąc, Komisja nie pozwała Polski, tylko jest to tryb prejudycjalny. W trybie prejudycjalnym Trybunał właśnie nie rozstrzyga sporu. I tutaj z panem prezesem nie można się zgodzić – to nie jest opinia, czy orzeczenie dotyczące konkretnej sprawy. Proszę się wczytać w opinię, ona jest bardzo ogólna i dotyczy po prostu przepisu polskiego prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani posłanka Janyska.

Poseł Maria Janyska (PO):

Szanowni państwo! Jak to jest trudna i skomplikowana, jak obszerna materia, to widać po krótkim fragmencie dzisiejszej dyskusji. Ta dyskusja na posiedzeniu podkomisji była dużo szersza i nie tylko te argumenty, które padają dzisiaj, ale wiele innych było tam przedstawianych. Każdy z nas, członków podkomisji zapewne analizował je bardzo do-

kładnie i zastanawiał się nad nimi. Być może było zbyt mało czasu, by dokładnie i tak szeroko, z analizą konsekwencji dla całej ustawy i dla wszystkich zamówień, przyjrzeć się tej sprawie. Być może te 7 dni, które minęły między 20 a 27 lipca, o których przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad mówił, że było zbyt mało czasu, by przedstawić argumenty, może ten krotki czas wpłynął na to. Ponieważ poprawki były zgłaszane 20 lipca, a ten zakres spraw jest tak szeroki, to jednak tego czasu potrzeba więcej. Być może po analizie argumentów wnioskodawców, przedstawicieli przedsiębiorców, Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i ja również wyciągam taki wniosek. Dlatego podpisałam się pod nową poprawką, wycofującą tę poprawkę, pomimo, że w zgłaszaniu tamtej poprawki również uczestniczyłam. Przy okazji regulacji, która jednak dotyczy implementacji dyrektywy obronnej, analizowanie tak szeroko przepisu, który dotyczy całej ustawy, nie było być może zbyt szczęśliwe. Dlatego skłaniam się ku temu, by wrócić do tego tematu. Ta regulacja może być również odbierana w ten sposób, że stawia w nierówności strony umowy; żebyśmy nie doprowadzili do tego, że idziemy „od ściany do ściany". Dlatego faktycznie trzeba tej regulacji poświęcić więcej czasu i, jak przewodniczący Czerwiński zauważył, powinno to być przedmiotem ponownej analizy. Przygotowanie tej regulacji powinno się odbywać wspólnie, razem. Myślę, że słuszne jest to, żeby dzisiaj jednak te poprawki wycofać, mimo, że są one bardzo istotne.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Pan marszałek Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jednak informacje, które w swojej wypowiedzi przekazała pani przewodnicząca podkomisji, nie są, jak sądzę, przesłankami do konkluzji, czyli do wycofania poprawki. Rzecz polega na tym, tak mi się ten obraz rysuje, że z powodu jednak dość przyspieszonego tempa prac nad tą ustawą, zabrakło czasu na przemyślenie i na to, by dojść nie tyle do kompromisu, co do optymalnego rozwiązania. Przedłożenie podkomisji, czyli uchylenie pkt. 1 a, potem obrona pkt 1 a w świetle tego, co mówili przedstawiciele zrzeszeń przedsiębiorców, rysuje taki obraz, że to jest miotanie się między ścianą a ścianą. Albo zaburzeniu ulega tutaj pewna równowaga i zamawiający traci pewne narzędzia, albo ma te narzędzia w dotychczasowym kształcie, ale są to narzędzia natury ekscesywnej, prawda? Nieproporcjonalne. W związku z tym, że ja nie bardzo wierzę w taki oto bieg procesu ustawodawczego, że właściwie uchwalamy teraz ustawę, która wprawdzie może mieć istotny konstytucyjny, albo prawny defekt, jeśli chodzi o prawo pierwotne Unii Europejskiej, ale jednak kosztowało to czas, jednak coś podkomisja wypracowała, więc uchwalmy to, a później z troską w nowej, kompleksowej nowelizacji nad problemem się pochylimy. Każdy, kto zasiada dłużej niż rok w Sejmie wie, że albo się pochylimy, albo się nie pochylimy. W związku z tym, ja po prostu zgłaszam wniosek o danie podkomisji więcej czasu i odesłanie sprawozdania do podkomisji w zakresie zmiany 6 w art. 24. Wielu z tych, którzy będą w tej sytuacji głosowali, będzie postawionych wobec wyboru, o którym można powiedzieć tylko tyle, że nie życzyli sobie ani tego, ani tego, prawda?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Poddam pod głosowanie wniosek pana marszałka Dorna o odesłanie… dobrze, proszę bardzo.

Prezes UZP Jacek Sadowy:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie marszałku! Zanim może pan przewodniczący podda pod głosowanie wniosek formalny, chciałbym odnieść się króciutko do wypowiedzi moich przedmówców, dlatego, że to też może skłonić wnioskodawców, czy pana przewodniczącego do zmiany decyzji.

Po pierwsze, była mowa o konstytucji, o opinii Biura Analiz Sejmowych. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że faktycznie opinia Biura Analiz Sejmowych wskazuje, że są zastrzeżenia, co do zgodności z konstytucją. Ja może zacytuję: … „z wyrażonym w art. 77 ust. 2 Konstytucji prawem do sądu, ponieważ przewiduje obligatoryjne wyłączenie wykonawcy z udziału w postępowaniach w trybie jednostronnego działania zamawiającego

bez kontroli sądowej tego wyłączenia”. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że ta opinia została wydana w oparciu o mylne przekonanie, co do treści przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych. Co ustawa – Prawo zamówień publicznych przewiduje? W każdej sytuacji wykluczenia wykonawcy z powodu niewykonania wcześniejszych zobowiązań, na taką decyzję wykonawcy temu przysługuje po pierwsze, skarga do Krajowej Izby Odwoławczej, a po drugie, od orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej przysługuje skarga do sądu powszechnego, w tym przypadku – do sądu okręgowego. W związku z tym, nie można mówić, że wykonawcy nie przysługuje prawo do sądu, albowiem samo Prawo zamówień publicznych takie prawo wprost przewiduje.

Druga kwestia: uważam, że co do zasady po orzeczeniu Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, zależnie od tego, jakie ono będzie, kwestia ta i tak będzie przedmiotem naszej analizy. W zależności od kierunku rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, ten przepis albo pozostanie taki, jaki jest, albo też ulegnie korektom. Natomiast w tym zakresie my będziemy pracować w trakcie założeń nad ustawą – Prawo zamówień publicznych w kwestiach wykraczających poza zmiany wynikające z Prawa zamówień publicznych. Chciałbym podkreślić, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości niekoniecznie musi opierać się o opinię Komisji Europejskiej. To, że Komisja Europejska idzie w takim kierunku, nie oznacza, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości tutaj jednak nie podzieli stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Wydaje się przedwczesne już teraz wskazywanie w oparciu o opinię Komisji Europejskiej, jaki będzie werdykt – jak to sugerują przedstawiciele strony pracodawców i „wyręczanie” w tym zakresie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Uważamy, że mamy dość poważne argumenty, by bronić tego przepisu, który już obowiązuje, a który jednakże zmienił wiele w podejściu samych wykonawców do przetargów – składają oni jednak bardziej realne oferty i starają się wywiązywać ze swoich zobowiązań. Tak więc, przepis ten, który obecnie obowiązuje, a który jest w przedłożeniu rządowym wprost, gdyby niczego nie zmienił, to myślę, że problemu na dzień dzisiejszy by nie było. On bardzo wiele zmienił i uważam, że jest w interesie publicznym utrzymanie tego przepisu w tym zakresie.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię, mianowicie wniosek pana marszałka spowoduje, mimo wszystko, wydłużenie prac nad tym projektem, a powiedziałem na wstępie, że mamy tu także kwestię implementacji prawa unijnego i uniknięcia ewentualnych kar z powodu nieterminowego implementowania prawa Unii Europejskiej.

I jeszcze jedna rzecz. Ten obowiązujący przepis naprawdę nie jest nadużywany. Naprawdę, jeśli mówimy o sprawie wykluczania wykonawców na podstawie obecnie obowiązującego przepisu, to są kwestie jednostkowe, dotyczące pojedynczych wykonawców. Sprawy te są przedmiotem rozstrzygnięć Krajowej Izby Odwoławczej, sądów okręgowych, więc tu trudno mówić, że sądy okręgowe tymi sprawami się nie zajmują, albowiem znamy wyroki Krajowej Izby Odwoławczej, czy też wyroki sądów okręgowych, które akurat tymi kwestiami już zdążyły się zająć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę państwa, ponieważ zapowiedziałem głosowanie, to będzie głosowanie proceduralne, więc będę udzielał głosu tylko stronie rządowej i posłom w merytorycznych głosowaniach. Proszę uprzejmie, pani posłanka Janyska, potem pan minister Jankowski.

Poseł Maria Janyska (PO):

Chciałam zwrócić uwagę w związku z wypowiedzią pana marszałka Dorna odnośnie tego, być może „defektu”, który ma być powodem nieprzyjęcia sprawozdania i odesłania go ponownie do podkomisji. Ten „defekt”, wiemy to wszyscy, pan prezes to również przed chwilą podkreślił, istnieje i funkcjonuje, obowiązuje w obecnym prawie. W związku z tym, odesłanie teraz tego do podkomisji, nie gwarantuje jakiegokolwiek rozwiązania. W tej sytuacji bardziej słuszne byłoby pracowanie nad tym w odrębnym terminie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Jankowski.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Dziękuję bardzo. Nie chcę nadużywać czasu wysokiej Komisji, więc nie będę powtarzał argumentów, które tu padły. Chciałem jedynie powtórzyć jeszcze raz, że na obecnym etapie postępowania, Komisja Europejska jest stroną. Opinia Komisji nie jest wiążąca, więc nie przyjmowałbym tego argumentu z autorytetu, który tu padł. Jednocześnie w dyskusji pojawiały się odniesienia do pewnych szczegółowych sytuacji. Nie wiem, czy jest czas i miejsce na odniesienie się do nich. Mówię oczywiście o argumentach ze strony przedstawicieli pracodawców, ale gdyby pan przewodniczący uznał, że może to być interesujące dla posłów, chciałbym wtedy zaproponować, aby przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wyjaśnili, że nawet w tych konkretnych przypadkach, które były przywoływane, myślę tu o frezowaniu i tych innych przykładach, w rzeczywistości sytuacja wyglądała zupełnie inaczej niż to przedstawił pan reprezentujący pracodawców. Ale to pozostawiam do rozstrzygnięcia panu przewodniczącemu, czy warto odnosić się do tak szczegółowych argumentów. Natomiast na koniec chciałbym prosić wysoką Komisję o przyjęcie projektu w propozycji rządowej, zgodnie zresztą z tym, o czym mówił wcześniej pan prezes Sadowy. Bardzo dziękuję. I dziękuję pani przewodniczącej podkomisji za zmianę zdania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, merytorycznie ten problem i tak będzie dyskutowany. W tej chwili to głosowanie ma charakter proceduralny i w związku z tym, jednak jestem zdecydowany teraz przeprowadzić głosowanie.

Szanowni państwo, kto z państwa jest za propozycją pana marszałka Dorna, aby projekt odesłać ponownie do podkomisji proszę o podniesienie ręki? (10). Kto jest przeciw? (12). Kto wstrzymał się od głosu? (0) Wniosek upadł.

Szanowni państwo, zgłoszono poprawkę, a ponieważ pan minister prosił o to, aby przedstawić ją w Komisji, to wracamy niejako do dyskusji merytorycznej. Proszę bardzo, teraz mogę udzielić głosu w sprawie, o której mówił pan minister Jankowski i prosił, żeby móc powiedzieć, jak to było m.in. z tym frezowaniem. Czy pan się wypowie, panie ministrze? Nie, to proszę o zabranie głosu przez kompetentną w tej sprawie osobę.

Główna specjalistka w Departamencie Postępowań Przetargowych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Agata Hryc-Ląd:

Agata Hryc-Ląd, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Może do samego frezowania nie będę się odnosiła, bo też nie jestem inżynierem, aby do tego się odnosić. Chciałabym zwrócić uwagę na kilka, w naszej ocenie, istotnych kwestii „w tym temacie". Podnosząc to, że samo stosowanie art. 24 ust. 1 pkt 1 a nie jest nadużywane, chcę powiedzieć, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie realizuje tylko i wyłącznie kontraktów drogowych i autostradowych, ale wiele innych, natomiast zawsze każde nienależyte wywiązywanie się wykonawcy z kontraktu spotyka się z wezwaniem do poprawienia, do przystąpienia do realizacji zadania, z wezwaniem do wywiązywania się z warunków podpisanej umowy. Są to z reguły kilkukrotne wezwania, również z zaznaczeniem groźby odstąpienia od umowy, które skutkuje wykluczeniem tego wykonawcy przez okres trzyletni z postępowań realizowanych na rzecz danego zamawiającego, w naszym przypadku – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W tej chwili tych przypadków takich większych robót budowlanych obecnie mamy cztery i cztery duże firmy wykonawcze podlegają wykluczeniu, więc skala, biorąc pod uwagę jednak rynek Unii Europejskiej, nie jest jakaś bardzo duża. To są po prostu wykonawcy, u których nastąpiła ta nienależyta realizacja i chcemy zapobiec temu brakowi realizacji zadań publicznych w terminie. Myślę, że tutaj dobrze by było, żebyśmy się odnieśli w dwóch zdaniach do tych spraw, które podnosił przedstawiciel Business Centre Club, dotyczących stanowisk Krajowej Izby Odwoławczej. Zwracam uwagę, że w przypadku Mostu im. gen. Grota-Roweckiego, jak i kontynuacji robót po nienależytym wykonaniu przez firmę Radko Sp. z o. o. na autostradzie A 4, rzeczywiście Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła część zarzutów wykonawców odnoszących się do warunków realizacji zamówienia, natomiast nie możemy mówić o tym, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad „przegrała z kretesem", jak się pan wyraził. To nie było w ten

sposób. Ostatnie odwołanie wygraliśmy również na warunki gwarancji, którymi objęte są roboty wykonane przez poprzedniego wykonawcę, właśnie tego, który nienależycie wywiązał się z zobowiązań. Musimy wiedzieć o tym, że taki proces wyboru wykonawcy i ponowne podpisanie umowy zajmuje około roku. To jest rok, kiedy w pracach jest przestój, kiedy ponosimy koszty związane z zabezpieczeniem placu budowy. Roboty ulegają degradacji, potem muszą być naprawiane przez wykonawcę kontynuującego kontrakt. I tu nie bardzo widzimy sytuację taką, w której wykonawca, z którym odstąpiono od umowy, miałby szanse kontynuować roboty, tym bardziej, że nasze doświadczenia pokazują – nawiązując tu do przypadku Alpine Bau – że te problemy, które wystąpiły na kontrakcie pierwotnym, powtarzają się na kontrakcie kontynuowanym. To nie jest tak, że cokolwiek się zmieniło, bo problemy, jakie były we współpracy, co do interpretacji warunków, powtarzają się, więc może nie jest to przepis, który jest lekiem na całe zło, ale istotnie jednak podnosi jakość wykonywanych robot, staranność wykonawców. Pamiętajmy o tym, że to są środki publiczne. Nie chcę tu używać górnolotnych słów, ale realizacja takiego kontraktu jest przywilejem, bo strona publiczna jest stroną pewną, wypłacalną i nie można mówić o jakimś zagrożeniu. Traktujmy to po prostu tak, że najlepszy, rzetelny wykonawca powinien wykonywać ten kontrakt.

Chciałam dodać jeszcze tylko jedno zdanie, że w przypadku takiego wciągnięcia na listę nierzetelnych wykonawców – w programie dróg krajowych to się nie zdarzyło – ale przy innych zamówieniach Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zdaje się, że ośmiokrotnie zawarła ugody z wykonawcami i w wyniku mediacji przedsądowych nastąpiło wykreślenie owych wykonawców z listy tych nierzetelnych. Konkludując, nie jest to nadużywane, a już na pewno nie można mówić, że pod byle jakim pretekstem zamawiający odstępuje od umowy, bo nie leży to w ogóle w jego interesie, w ogóle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym, żebyśmy mogli to szczegółowo omówić, ale wołałbym, aby ci, którzy już raz mówili, jeśli mówimy o tym samym przepisie, ponownie głosu nie zabierali. Chyba, że zdecydowanie chce pan uzupełnić, bo wyłącznie odpowiedź na głos w dyskusji… ale proszę, panie mecenasie – dwa zdania, bo to nie ma sensu w tym momencie.

Ekspert PKPP „Lewiatan" Grzegorz Lang:

Grzegorz Lang, „Lewiatan". W takim razie, jednym zdaniem. Chciałem się zapytać, czy zdaniem przedstawicieli rządu w przypadku wykluczenia z powodu wypowiedzenia umowy przez zamawiającego Krajowa Izba Odwoławcza, a następnie sąd okręgowy, będzie mógł podważyć to wykluczenie, a nie ograniczy się do potwierdzenia faktu i do posłużenia się faktem, że doszło do wypowiedzenia umowy, jako przesłanką wykluczenia? Krótko mówiąc: czy przed Krajową Izba Odwoławczą można kwestionować zasadność odstąpienia od umowy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, tak jak powiedziałem, teraz nie. Pan w koszulce w paski, proszę. Ten pan głosu nie zabierał.

Wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Drogownictwa NSZZ „Solidarność" Sławomir Kubera:

Dzień dobry. Ja występuję z ramienia pracowników, bo tu jest „przeciąganie liny". Nazywam się Sławomir Kubera, jestem wiceprzewodniczącym Sekcji Krajowej Drogownictwa NSZZ „Solidarność". Widzę tutaj, i nie jest to pierwsze takie posiedzenie Komisji, że się „przeciągamy" merytorycznie, tzn. posłowie i przedstawiciele firm. Chciałbym zapytać stronę rządową, co rozumie przez interes publiczny? Jeżeli rozumiemy interes publiczny tak, że wpuścimy „Chińczyka" na autostradę za połowę ceny i ta firma splajtuje – a splajtowała, i ta druga firma też splajtuje, po niej DSS – też splajtował, a kupa ludzi latem idzie na bezrobocie, co się nie zdarzyło do tej pory w III RP, że latem bezrobocie wzrasta, to chciałbym się dowiedzieć, co Generalna Dyrekcja uważa za korzyści związane z interesem publicznym, skoro tysiące ludzi pójdą na bruk, a kontrakty, jak stały, tak stoją? Jest tak, jak pani dyrektor powiedziała: wy tracicie, my tracimy i ludzie

tracą. Szkoda, że wniosek upadł, bo należało to dogłębnie przedyskutować i jeszcze raz wrócić do takiego skonstruowania paragrafu i sprawę doprowadzić do takiego rozwiązania, żeby nie było takiego przeciągania liny, jak to jest w tej chwili. A Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie powinna stawiać tak sprawy, bo nie jest w interesie publicznym najniższa cena, bo wiadomo, że najniższa cena zbankrutowała już parę lat temu. Ale też wiadomo, że realizuje się politykę Ministra Finansów, który za ten sam miliard zł chce zrobić trzy kontrakty zamiast jednego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, będę zmierzał do głosowania, bo z przebiegu dyskusji widać, że powinienem poddać tę poprawkę pod głosowanie. Panie pośle, panie marszałku Dorn, czy pan będzie za ewentualnym przyjęciem poprawki?

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Nie, nie, chciałbym mieć możliwość wstrzymania się od głosu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Takie miałem wrażenie. Szanowni państwo, zwracam się do posłów, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem załączonej poprawki pani przewodniczącej Janyskiej oraz panów przewodniczących Czerwińskiego i Mężydły, proszę o podniesienie ręki? (11) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (5). Dziękuję bardzo, poprawka przeszła. Zakończyliśmy na zmianie 6.

Przechodzimy do zmiany 7. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, zmiana przyjęta. Zmiana 8? Przyjęta. Zmiana 9? Przyjęta. Zmiana 10? Przyjęta. Zmiana 11. Nie widzę uwag, przyjęta. Zmiana 12? Przyjęta. Zmiana 13? Przyjęta. Zmiana 14? Przyjęta. Zmiana 15? Przyjęta. Zmiana 16? Przyjęta. Zmiana 17? Przyjęta. Zmiana 18? Przyjęta. Zmiana 19? Przepraszam, ma pan uwagi do zmiany 18 czy 19, panie mecenasie?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Krzysztof Karkowski:

Do zmiany 19.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Zmiana 19, cały rozdział 4 a.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli można zaproponować, to może byśmy rozpatrywali go artykułami, ponieważ tam jest wiele artykułów i są poszczególne, uzgodnione już uwagi Biura Legislacyjnego, o charakterze legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dobrze, panie mecenasie. Przystępujemy do rozpatrywania Rozdziału 4 według artykułów. Art. 131 a. Czy są uwagi? Nie widzę. Art. 131 b? Nie widzę. Art. 131 c? Nie widzę. Art. 131d? Przyjęty. Art. 131 e? Przyjęty. Art. 131 f? Przyjęty. Art. 131 g? Przyjęty. Art. 131 h? Tak, proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tutaj Biuro Legislacyjne w uzgodnieniu z Urzędem Zamówień Publicznych proponuje, aby w ust. 4 drugi wyraz „albo” zastąpić wyrazem „lub”. Chodzi o to, żeby zamawiający nie popadł sprzeczność z przepisami ustawy, że jednocześnie zamieści w ogłoszeniu i w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia tę informację.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

To ten punkt musi być, poprawka?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, tak, oczywiście, poprawka została już podpisana przez panią przewodniczącą podkomisji, tak, że jeszcze tylko jeden podpis i wszystko będzie formalnie załatwione.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę o złożenie poprawki. Czy ktoś jest przeciwko poprawce? Nie. Dziękuję bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka dotyczy tego samego artykułu 131 h ust. 6. Chodzi o pkt. 2 i 3. Tam należałoby dodać wyrazy „w tym terminów". Chodzi o to, by oprócz tych terminów skróconych, uwzględnić także terminy ogólne i chodzi o zachowanie konsekwencji z ust. 6 art. 131 h, w szczególności z pkt. 3, 4 i 6.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Przepraszam, art. 131 h ust. 6 tak?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Ust. 6 pkt. 2 i 3.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy ktoś oponuje przeciwko temu? Nie widzę. Poprawka przyjęta. Następna.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Następna dotyczy dopiero art. 131 n.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Aha, dobrze. W takim razie, jeszcze raz proszę państwa art. 131 h. Nikt nie oponuje, w takim razie stwierdzam, że Komisja go przyjęła. Art. 131 i. Nie ma uwag, przyjęty. Art. 131 j? Nie ma uwag, przyjęty. Art. 131 k? Nie ma uwag, przyjęty. Art. 131 l? Nie ma uwag, przyjęty. Art. 131 m? Nie ma uwag.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Przepraszam, art. 131n, jest uwaga legislacyjna. Art. 131 n. N – jak Natalia.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Aha, na razie jesteśmy przy m. On jest przyjęty, dobrze słyszałem. Cieszę się, że chociaż nie jestem młodzieńcem, to słyszę. Art. 131 n, proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Krzysztof Karkowski:

To jest uwaga do ust. 3. Chodzi o to, żeby poprawić błędne odesłanie w ust. 3, tak, żeby tam znajdowało się odesłanie na końcu do art. 131 h ust. 5 do 7, ponieważ w ust. 5 znajdują się także przesłanki do udzielenia zamówienia w trybie negocjacji bez ogłoszenia. Tak, że musi być odesłanie również do ust. 5.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy przeciwko temu są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęty. Art. 131 o? Przyjęty. Art. 131 p? Przyjęty. Art. 131 r? Przyjęty. Art. 131 s? Dziękuję, przyjęty. Art. 131 t? Przyjęty. Art. 131 u? Przyjęty. Art. 131 v? Przyjęty. Art. 131w? Przyjęty. Tak, proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes UZP Jacek Sadowy:

Mamy wątpliwości, co do nowej treści nadanej w trakcie prac podkomisji, gdyż uważamy, że art. 131 w, ust. 2, który stanowi, iż zamawiający może także udzielić zaliczek w przypadku udzielenia zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa w trybie negocjacji bez ogłoszenia albo zamówienia z wolnej reki, jeżeli – i tu są wymienione okoliczności. W sformułowaniu „zamawiający może także udzielić", to słowo „także" budzi wątpliwości, a właściwie w naszej ocenie tego „także" nie powinno być w tym ustępie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Chodzi o art. 131 w ust 2?

Prezes UZP Jacek Sadowy:

Tak – art. 131 w ust. 2 oraz art. 131 w ust 2 pkt 2 zawiera zmianę merytoryczną w stosunku do przedłożenia rządowego. W przedłożeniu rządowym była poruszona kwestia zasad udzielania zaliczek – „zasady udzielania zaliczek zostały określone w zaproszeniu do negocjacji" i te zasady miały pozostać też niezmienione. Tymczasem, w skutek uwagi legislacyjnej, ta druga część zmiany projektu rządowego została wykreślona. Mamy pytanie, czy to przypadkiem nie jest błąd legislacyjny? I ewentualnie postulowaliby-

śmy o przywrócenie tego projektu do takiego brzmienia w zakresie treści ust. 2, jaki był w przedłożeniu rządowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów jest skłonny przejąć poprawkę? Pani przewodnicząca?

Poseł Maria Janyska (PO):

Jestem skłonna przejąć, natomiast muszę zwrócić uwagę, że te poprawki były dyskutowane wspólnie na posiedzeniu podkomisji, nawet pisane w części przez państwa. Rozumiem, że nie było to do końca być może zdiagnozowane – użyje takiego wyrazu, ale zgadzam się, nie ma tutaj nie wiadomo jakich uwag i konsekwencji z tego tytułu, w związku z tym przejmuje tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

A więc art. 131 w ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Zamawiający może udzielić zaliczek w przypadku udzielania zamówienia w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa w trybie negocjacji bez ogłoszenia albo zamówienia z wolnej ręki, jeżeli”….

Legislator Krzysztof Karkowski:

Czy można by jeszcze prosić o powrót do art. 131 s, bo zapomniałem przedstawić propozycję?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy ktoś jest przeciwko tej poprawce? Nie, w takim razie jest przyjęta. Przepraszam, pan?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeśli można – art. 131 s. Chodzi o ust. 2, należałoby poprawić odesłanie do art. 131 n i 131 o w ten sposób, że w 131 n należałoby uściślić, że chodzi o ustępy tylko 1 do 3. Chodzi o wykluczenie tego ust 4. Tutaj zachodzi pewna sprzeczność między tymi przepisami. Należy ją usunąć.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę o poprawkę na piśmie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Ona została już panu przewodniczącemu doręczona.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, tutaj: „przepisów art. 131n i 131o nie stosuje się” …..

Legislator Krzysztof Karkowski:

Wyrazy: „Przepisów art. 131 n i 131 o nie stosuje się” należy zastąpić wyrazami: „ Przepisów art. 131 ust. 1 do 3 i art. 131 a nie stosuje się”.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

One mogłyby być napisane jaśniej, panie mecenasie, bo pan akurat powiedział troszkę więcej niż stoi w tym tekście. Tekst poprawki brzmi: „ W art. 1 w pkt 12 dotyczącym art. 131 s w ust. 2 wyrazy „Przepisów art. 131 n i 131 o nie stosuje się” wyrazami „przepisów art. 131ust. 1do 3 nie stosuje się”… no tak, tylko należy zastąpić. To jest średnio jasno. Czy ktoś przeciwko tej poprawce oponuje? Nie. W takim razie poprawka została przyjęta. No nie wiem, co to będzie później.

Szanowni państwo, byliśmy przy poprawce 131 w i na tym zakończyliśmy poprawki ze zmiany 19. Zmianę 20 też, panie mecenasie, życzy pan sobie omawiać artykułami?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Nie, w zmianie 20 mam tylko jedną uwagę do art. 134 d ust. 3. Polega ona na tym, żeby dostosować terminologię do przepisów ustawy i zamienić wyraz dwukrotnie użyty, najpierw z „przedkładania” na „złożenia”, a drugi wyraz „przedłożone” zastąpić wyrazem „złożone”. Taka jest intencja tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ma pan tę poprawkę?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, oczywiście, ona została panu przewodniczącemu przedłożona.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Jest w sekretariacie. Czy przeciwko tej poprawce jest sprzeciw? Nie widzę. Zmiana 20 – przyjęta. Zmiana 21. Czy są jakieś uwagi? Uwag nie ma. Zmiana przyjęta. Zmiana 22? Przyjęta. Tak, pan mecenas?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jedna uwaga tylko do art. 173 w ust. 3. Należałoby uściślić odesłanie do ustawy o ochronie informacji niejawnych poprzez to, by umieścić tam odesłanie wprost do art. 22 ust. 2.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Też pan doręczył tę poprawkę?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Oczywiście – tak. To jest poprawka nr 5 na tym zestawieniu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy przeciwko temu jest opozycja? Nie widzę, zmiana przyjęta. Zmiana 23? Przyjęta. Zmiana 24? Nie widzę uwag, przyjęta. Zmiana 25? Przyjęta. Zmiana 26? Przyjęta. Zmiana 27? Przyjęta. Zakończyliśmy, proszę państwa, art. 1. Czy ktoś jeszcze ma jakieś uwagi? Nie ma. Art. 2. Czy są jakieś uwagi? Nie ma, artykuł przyjęty. Czy do artykułu 3 są uwagi? Nie ma, przyjęty. Czy do artykułu 4? – Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, panie przewodniczący. To jest uwaga o charakterze czysto legislacyjnym. Chodzi o to, żeby dwukrotnie w art. 4 użyć zwrotu „niniejszej ustawy" zamiast „ samej ustawy"– w ust. 1 i w ust. 2. To jest poprawka nr 6 na tym zastawieniu. Taka sama poprawka dotyczy art. 5, żeby dwa razy został użyty zwrot „niniejszej ustawy".

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia tych poprawek w art. 4? A w art. 5? Także nie ma. Art. 6? Przyjęty. Art. 7? Przyjęty. Art. 8? Przyjęty.

Szanowni państwo, czy jest ktoś przeciwny przeciwko przyjęciu całej ustawy? Nie widzę sprzeciwu. Projekt ustawy przyjęty.

Szanowni państwo, pozostało nam wybrać posła sprawozdawcę. Czy przeciwko propozycji, aby pani przewodnicząca Janyska była posłem sprawozdawcą jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Pani posłanka się zgadza, tak?

Poseł Maria Janyska (PO):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo pani posłance. Pani posłanka Janyska jest posłem sprawozdawcą. Wyznaczam termin dla MSZ na wydanie opinii także do 30 sierpnia br.

Szanowni państwo, w związku z wyczerpaniem porządku dziennego, zamykam posiedzenie. Dziękuję podkomisjom, dziękuję państwu za udział, za dyskusję. Dziękuję bardzo.